

Sygn. akt III AUa 862/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy R. L.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w S.

o wstrzymanie wypłaty renty rolniczej i zwrot nienależnie pobranych świadczeń

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 września 2012 r. sygn. akt VI U 1174/12

1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję z dnia 9 lutego 2012 roku i ustala, że R. L. nie jest zobowiązany do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w wysokości 22.701,92 zł za okres od 1 listopada 2008 roku do 31 października 2011 roku,

2. zasądza od Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddział (...) w S. na rzecz R. L. kwotę 3.030 zł (trzy tysiące trzydzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

SSO del. Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka – Szkibiel

### **III A Ua 862/12**

#### **Uzasadnienie:**

Decyzją z dnia 9 lutego 2012 r., znak (...), Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ustalił R. L. nadpłatę świadczenia - 100% części uzupełniającej renty rolniczej z powodu zawarcia umowy dzierżawy z zięciem. Organ rentowy wskazał, że stosownie do przepisów art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników R. L. nie przysługiwała renta rolnicza od dnia 1 maja 2004 r., albowiem ubezpieczony nie poinformował, iż umowa dzierżawy z dnia 6 kwietnia 2004 r. była zawarta z zięciem D. M.. Organ rentowy podniósł,

że w związku z powyższym ubezpieczony jest zobowiązany do zwrotu kwoty 22.701,92 zł za okres od 1 listopada 2008 r. do 31 października 2011 r. Jednocześnie organ rentowy wskazał, że na podstawie art. 138 ust. 4 ustawy odstąpiono od zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 28.943,44 zł.

W odwołaniu od powyższej decyzji R. L. wniósł o jej zmianę poprzez zwolnienie go z obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń od 1 maja 2004 r. do 31 października 2011 r. oraz podjęcie wypłaty wstrzymanej części uzupełniającej renty rolniczej podnosząc, że w okresie od 6 kwietnia 2004 r. do 9 listopada 2011 r., zgodnie z § 5 umowy dzierżawy D. M. uprawiał przedmiotowe grunty, a tym samym niemożliwym było by on w tym samym czasie prowadził własną działalność rolniczą. Jednocześnie ubezpieczony podniósł, że prowadzenie przedmiotowego gospodarstwa wykluczone było z uwagi na jego zły stan zdrowia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości z argumentacją jak w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 14 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oprął o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

L. L. (urodzona dnia (...)) jest właścicielką gospodarstwa rolnego o powierzchni ogólnej 18,2297 ha fizycznych oraz współwłaścicielką wraz z mężem R. L. (urodzonym dnia (...)) gospodarstwa rolnego o powierzchni ogólnej 11,35 ha w miejscowości S. gmina R.. Umową dzierżawy z dnia 18 czerwca 1999 r. L. oraz R. L. wydzierżawili gospodarstwo rolne (...) na okres 11 lat.

Decyzją z dnia 8 czerwca 1999 r. przyznano R. L. - od 1 maja 1999 r. - prawo do inwalidzkiej renty rolniczej (początkowo okresowej, a później stałej) z jednoczesnym zawieszeniem 100% części uzupełniającej świadczenia z uwagi na niezaprzymanie prowadzenia gospodarstwa rolnego. Decyzją z dnia 20 lipca 1999 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego podjął wypłatę świadczenia w pełnej wysokości z uwagi na wydzierżawienie przez R. i A. L. posiadanego gospodarstwa rolnego na okres 11 lat G. K..

W okresie do czerwca 2006 r. ubezpieczony był niezdolny do samodzielnej egzystencji i pobierał z tego tytułu dodatek pielęgnacyjny. Od lipca 2007 r. ponownie został uznany za niezdolnego do samodzielnej egzystencji na stałe. Ubezpieczony jest chory, przez kilka miesięcy w roku potrafi być unieruchomiony i trzeba przy nim chodzić.

W dniu 5 kwietnia 2004 r. R. L. i R. L. zawarli z G. K. aneks do umowy zawartej pomiędzy nimi w dniu 5 lipca 1999 r. w Urzędzie Gminy R.. W aneksie tym strony uzgodniły, że „w § 1 cytowanej umowy umowa z dniem 5 kwietnia 2004 r. przestaje obowiązywać.”

W dniu 6 kwietnia 2004 r. R. i R. L. zawarli z D. M. umowę dzierżawy gospodarstwa rolnego w miejscowości S. o powierzchni 11,87 ha, na mocy której D. M. stał się dzierżawcą tego gospodarstwa na okres 11 lat. W § 4 umowy ustalono, że Wydzierżawiający „nie mają możliwości przekazania gospodarstwa następcy, a Dzierżawca nie jest jego zstępnym, małżonkiem zstępnego lub osobą pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym z Wydzierżawiającym.” Oba wymienione wyżej dokumenty (aneks i umowa) nie zostały po podpisaniu dostarczone do KRUS.

W dniu 1 lipca 2008 r. do organu rentowego wpłynął druk zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego żony i 20-letniego wówczas syna ubezpieczonego A. L. jako osób pozostających na wyłącznym utrzymaniu wnioskodawcy i z nim zamieszkujących. Do druku z dnia 30 czerwca 2008 r. dołączona była umowa dzierżawy z dnia 9 lipca 1999 r. zawarta z G. K. oraz zaświadczenie stwierdzające, że A. L. jest uczniem I klasy (...) Policealnego Studium (...) w N. (w roku szkolnym 2007/2008).

Wysokość renty, z której utrzymywała się wówczas 3-osobowa rodzina L. wynosiła 787,07 zł.

Z uwagi na fakt, że z dniem 5 lipca 2010 r. minął 11-letni okres, na który została zawarta umowa dzierżawy z dnia 5 lipca 1999 r., decyzją z dnia 2 lipca 2010 r. organ rentowy zawiesił wnioskodawcy wypłatę części uzupełniającej renty w wymiarze 100% od dnia 1 sierpnia 2010 r.

Pismem z dnia 26 lipca 2010 r. ubezpieczony wniósł o zmianę decyzji wskazując, że nastąpiła zmiana umowy z nowym dzierżawcą. Do pisma ubezpieczony dołączył umowę dzierżawy z dnia 6 kwietnia 2004 r., aneks z dnia 5 kwietnia 2004 r. dotyczący utraty obowiązywania umowy z dnia 5 lipca 1999 r. oraz decyzję w sprawie wymiaru podatku rolnego za rok 2010.

Decyzją z dnia 29 lipca 2010 r. podjęto ubezpieczonemu wypłatę 100% części uzupełniającej renty rolniczej począwszy od dnia 1 sierpnia 2010 r.

W dniu 27 października 2011 r. do P. Terenowej w G. wpłynęło pismo zatytułowane „doniesienie”, w którym wskazano, że małżeństwo L. nadal prowadzi gospodarstwo rolne, zaś umowa dzierżawy gruntów z dnia 31 sierpnia 2011 r. zawarta została z zięciem A. L..

W dniu 11 listopada 2011 r. R. i R. L. wydzierżawili swoje gospodarstwo rolne (...).

Pismem z dnia 16 listopada 2011 r. organ rentowy zwrócił się do R. i A. L. o wyjaśnienie i dostarczenie oświadczenia (na załączonym druku) o stopniu pokrewieństwa z dzierżawcą gospodarstwa rolnego (...), czy jest członkiem rodziny czy też jest obcą osobą. W oświadczeniu złożonym w dniu 22 listopada 2011 r. R. L. wskazała: „p. A. P. nie jest osobą spokrewnioną. W dalszym ciągu nie posiadamy gospodarstwa rolnego.”. Do oświadczenia ubezpieczona załączyła pismo z dnia 9 listopada 2011 r. zatytułowane „Rozwiązanie umów”, dotyczące rozwiązania dwóch umów zawartych przez R. i A. L. z D. M. w dniu 6 kwietnia 2004 r. i w dniu 31 sierpnia 2011 r. Do oświadczenia dołączono także umowę dzierżawy z dnia 10 listopada 2011 r. dotyczącą działek nr (...) zawartą pomiędzy R. i A. L. a A. P. na okres 11 lat.

W dniu 29 listopada 2011 r. do P. Terenowej KRUS w S. wpłynęło oświadczenie A. L. z dnia 23 listopada 2011 r., w którym podała: „p. D. M. nie jest spokrewniony, nadal nie posiadamy gospodarstwa”.

Pismem z dnia 28 listopada 2011 r. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego P. Terenowa w S. zwróciła się do państwa L. o nadesłanie, między innymi, aktu małżeństwa ich córki - B. L.. W odpowiedzi w dniu 15 grudnia 2011 r. wpłynął odpis skrócony aktu małżeństwa B. L. oraz D. M., z którego wynika, że D. M. jest mężem córki R. i A. L. od 29 grudnia 2001 r.

Decyzją z dnia 19 grudnia 2011 r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przyznał R. L. prawo do renty rolniczej na stałe, począwszy od 1 stycznia 2012 r.

R. L. pobrał nienależnie świadczenie, w postaci renty, za okres od 1 maja 2004 r. do 31 października 2011 r. w łącznej kwocie 51.645,36 zł.

Po ustaleniu powyższego stanu faktycznego Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie i wskazał, że zgodnie z art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585) - mającym w niniejszej sprawie zastosowanie na podstawie art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego.

Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że pod pojęciem „kwoty nienależnie pobranych świadczeń” należy rozumieć:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania;

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Zgodnie z ust. 3 powołanego przepisu, nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że stosownie do treści art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j. t. Dz. U. z 2008 r., nr 50, poz. 291 ze zm.) wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą.

W ust. 2 cytowanego przepisu ustawodawca wskazał, że zawieszenie wypłaty dotyczy

- 1) części uzupełniającej emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy,
  - 2) emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w części równej 95% emerytury podstawowej
- i obejmuje całość lub określony ułamek tej części świadczenia; ilekroć w ust. 3 i 5-7 jest mowa o zawieszeniu wypłaty w całości, w połowie albo w jednej czwartej - rozumie się odpowiednio zawieszenie wypłaty tej części świadczenia, jej połowy albo jednej czwartej.

Zgodnie z treścią art. 28 ust. 3 i 4 przedmiotowej ustawy, wypłata ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, z zastrzeżeniem ust. 5-7, 9 i 10. Uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

- 1) gruntów wdzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej:
  - a) małżonkiem emeryta lub rencisty,
  - b) jego zstępnym lub pasierbem,
  - c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,
  - d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c;
- 2) gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych;
- 3) gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia;
- 4) własności (udziału we współwłasności) nieustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Następie sąd pierwszej instancji podkreślił, że ustawa o ubezpieczeniu społecznym rolników w art. 28 wyczerpująco reguluje zasady zawieszania wypłaty emerytury lub renty rolniczej z tego ubezpieczenia.

W stanie faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie – sąd meriti zaznaczył, że bezspornym jest, iż ubezpieczony wraz z żoną jest współwłaścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni ponad 1 ha przeliczeniowego. Poza sporem pozostaje również fakt, że R. i R. L. w okresie od 6 kwietnia 2004 r. do 9 listopada 2011 r. wydzierżawili gospodarstwo rolne mężowi swojej córki, D. M., o czym nie powiadomili organu rentowego, a wnioskodawca nie jest zdolny do pracy w gospodarstwie rolnym z uwagi na stan swojego zdrowia. Bezspornym jest również, że w okresie tym ubezpieczonemu wypłacono 100% części uzupełniającej renty rolniczej.

Jak już wyżej wskazano, zgodnie z art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników rolnik (emeryt lub rencista) zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego, jeżeli przedmiotowe gospodarstwo wydzierżawił na podstawie pisemnej umowy na co najmniej 10 lat osobie nie będącej jego małżonkiem, jego zstępnym lub pasierbem, osobie pozostającej z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub małżonkiem zstępnego lub osobie pozostającej z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym. A contrario, uznaje się, że rolnik emeryt lub rencista, który wydzierżawił gospodarstwo rolne na podstawie pisemnej umowy na co najmniej 10 lat, tak jak w niniejszej sprawie, małżonkowi swojego zstępnego, nie zaprzestał prowadzenia gospodarstwa rolnego.

Sąd Okręgowy wskazał, że regulacja taka wprowadzona została przez ustawodawcę dla uniknięcia fikcyjnych umów dzierżawy między rodzicami a osobami bliskimi dla udowodnienia spełnienia warunków z art. 28 ust. 4 ustawy. Ustawodawca uznał, że nie spełnia tych warunków osoba, która wydzierżawia gospodarstwo małżonkowi zstępnego. Podkreślić należy, że z prawnego punktu widzenia nic nie stoi na przeszkodzie w wydzierżawieniu gospodarstwa rolnego osobie bliskiej, tyle tylko, że skutkiem takiej czynności nie będzie stworzenie domniemania zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej przez świadczeniobiorcę.

Mając na uwadze powyższe rozważania, sąd pierwszej instancji zgodził się ze stanowiskiem organu rentowego, że ubezpieczony z dniem 6 kwietnia 2004 r. przestał spełniać przesłanki umożliwiające wypłatę części uzupełniającej renty rolniczej w całości. Skoro bowiem z niespornych ustaleń faktycznych wynika, że R. L. w spornym okresie zawarł umowę dzierżawy z osobą spowinowacaną, to - stosownie do regulacji zawartej w przepisie art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - ubezpieczony przestał spełniać przesłanki do pobierania renty rolniczej w pełnej wysokości.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 49/01 (OSNAP 2003/22/552), wedle którego „przy ocenie zawieszania wypłaty świadczeń nie uwzględnia się - jako prowadzenia działalności rolniczej - również sytuacji, w której uprawniony do świadczeń rolnik, odda na co najmniej 10 lat w dzierżawę grunty będące jego własnością lub w jego posiadaniu innej osobie niż jego małżonek, zstępny lub pasierb albo osoba pozostająca z nim we wspólnym gospodarstwie domowym (albo też małżonek tych osób), na podstawie umowy pisemnej, zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków (art. 28 ust. 4 pkt 3 ustawy). Odczytując ten przepis a contrario należy przyjąć, że w każdej sytuacji, która nie została opisana w art. 28 ust. 4 ustawy, emeryt lub rencista, jako właściciel (współwłaściciel) lub posiadacz gospodarstwa rolnego, nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.” Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lipca 2001 r., II UKN 492/00 (OSNAP 2003/9/233), wedle którego niezgłoszenie do ewidencji gruntów zawartej co najmniej na 10 lat umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego wyklucza uznanie zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej, choćby ubezpieczony oddał dzierżawcy faktycznie swoje gospodarstwo.

Niezależnie od powyższych rozważań, sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że pobrane przez R. L. świadczenie rentowe należało uznać za nienależne, ponieważ wnioskodawca świadomie wprowadził organ rentowy w błąd, ukrywając tożsamość dzierżawcy swojego gospodarstwa rolnego. Jak zostało już wyżej wskazane, zgodnie z treścią przepisu art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych

zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Sąd meriti miał na uwadze, że z przeprowadzonego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie wynika, iż R. i R. L., występując do Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o przyznanie prawa do renty w pełnej wysokości, świadomie wprowadzili organ rentowy w błąd, i to zarówno podając nieprawdziwe dane, jak i nie informując organu rentowego o istotnych okolicznościach mających wpływ na prawo ubezpieczonego do renty w pełnej wysokości. R. L. nie złożył organowi rentowemu umowy dzierżawy swojego gospodarstwa zawartej w dniu 6 kwietnia 2004 r. z zięciem. Zamiast niej w dniu 1 lipca 2008 r. wraz z drukiem zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego żony i syna A. dołączył - z niewiadomych powodów - rozwiązana cztery lata wcześniej - umowę dzierżawy z dnia 5 lipca 1999 r. zawartą z G. K.. Umowę z dnia 6 kwietnia 2004 r. przedłożył w organie rentowym dopiero w dniu 26 lipca 2010 r., po otrzymaniu decyzji z dnia 2 lipca 2010 r. zawieszającej wypłatę części uzupełniającej renty. Składając w KRUS umowę dzierżawy z dnia 6 kwietnia 2004 r., ubezpieczony nie wskazał, że dzierżawcą przedmiotowych gruntów jest mąż jego córki, nie sprostował również zawartej w § 4 umowy nieprawdziwej informacji, iż dzierżawca nie jest zstępny wydzierżawiającego ani małżonkiem zstępnego. Takie działania kontynuowała żona ubezpieczonego, R. L., która w swoich oświadczeniach (składanych również w imieniu męża), w odpowiedzi na wyraźne zapytanie organu rentowego - czy D. M. jest członkiem rodziny czy też jest osobą obcą - początkowo - w oświadczeniu z dnia 22 listopada 2011 r. - w ogóle nie odniosła się do osoby zięcia, opisując osobę nowego dzierżawcy, natomiast w drugim oświadczeniu z dnia 23 listopada 2011 r. wskazała z kolei, że „p. D. M. nie jest osobą spokrewnioną”.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uznał, że świadczenie rentowe zostało przyznane i wypłacone ubezpieczonemu na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego przez ubezpieczonego i jest to sytuacja mieszcząca się w dyspozycji przepisu art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej.

Analizując wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd ten doszedł do przekonania, że zostały spełnione określone w art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej przesłanki uznania wypłaconej ubezpieczonemu od 1 maja 2004 r. do 31 października 2011 r. części uzupełniającej renty za nienależnie pobrane świadczenie, a w konsekwencji ubezpieczony ma obowiązek zwrócić to świadczenie organowi rentowemu zgodnie z art. 84 ust.1 ustawy systemowej. Jednocześnie sąd meriti wskazał, że organ rentowy odstąpił od zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 28.943,44 zł, a to z uwagi na ograniczenie zawarte w ust. 3 art. 84 ustawy systemowej. Zgodnie z tym przepisem, nie można żądać zwrotu kwot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych za okres dłuższy niż ostatnie 12 miesięcy, jeżeli osoba pobierająca świadczenia zawiadomiła organ wypłacający świadczenia o zajściu okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty, a mimo to świadczenia były nadal wypłacane, a w pozostałych przypadkach - za okres dłuższy niż ostatnie 3 lata.

Ponadto sąd pierwszej instancji wskazał, że oddalił wniosek dowodowy pełnomocnika ubezpieczonego o przeprowadzenie dowodu z zeznań R. L., D. M., M. S., R. M. oraz R.L. na okoliczność stanu zdrowia ubezpieczonego oraz jego trwałej i całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, ponieważ fakt całkowitej niezdolności R. L. do pracy w gospodarstwie rolnym był niesporny i jako taki nie wymagał w ocenie sądu dowodzenia. Na okoliczność sprawowania opieki nad wnioskodawcą przez A. L., skutkującą niemożnością prowadzenia przez nią działalności rolniczej, sąd przesłuchał A. L. i na podstawie jej zeznań, uznając je za zgodne z prawdą, dokonał ustaleń faktycznych, stąd też nie było potrzeby słuchania na tę samą okoliczność pozostałych świadków.

Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, że uznając (zgodnie z przytoczonymi wyżej wyrokami Sądu Najwyższego), iż sam fakt zawarcia przez ubezpieczonego w 2004 roku umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego z zięciem, zawarcie w tej umowie nieprawdziwych informacji o osobie dzierżawcy (§ 4), złożenie jej w takiej postaci organowi rentowemu w 2010 roku, a następnie dalsze ukrywanie związków rodzinnych z D. M., jest wystarczające dla uznania zasadności decyzji organu rentowego, odstąpił od badania czy rzeczywiście R. L. (przy pomocy np. syna A. L.) prowadziła działalność rolniczą na wydzierżawionych formalnie zięciowi gruntach. Z tych samych powodów Sąd nie przesłuchiwał w charakterze świadka autora „Doniesienia” z dnia 27 października 2011 r. oraz nie badał sprawy fałszowania dokumentów – umów dzierżawy - na szczeblu Gminy R. i innych instytucji.

Mając powyższe na uwadze, sąd pierwszej instancji uznał odwołanie ubezpieczonego za niezasadne i w konsekwencji oddalił je na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie w całości nie zgodził się R. L., który działając przez pełnomocnika, w wywiedzionej apelacji zarzucił mu naruszenie:

1. prawa materialnego tj. przepisu art. 28 ust. 4 w związku z art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j. t. Dz. U. z 2008 r., nr 50, poz. 291 ze zm.) poprzez błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, że posiadanie gospodarstwa rolnego jest równoznaczne z prowadzeniem działalności rolniczej, czego skutkiem jest wadliwe uznanie, iż ubezpieczony nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, a zatem nie był uprawniony do emerytury rolniczej,

2. prawa materialnego tj. przepisu art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 205, poz. 1585 ze zm.) poprzez niewłaściwe jego zastosowanie prowadzące do przyjęcia, że w sprawie zachodzą przesłanki do uznania świadczeń wypłaconych ubezpieczonemu za nienależne,

3. prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik postępowania w sprawie poprzez niezastosowanie art. 468 § 1 k.p.c. i zaniechanie przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego oraz ustalenia okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, tj. czy R. L. samodzielnie bądź przy pomocy osób trzecich prowadziła działalność rolniczą na wdzierżawionych ziemiach przez ubezpieczonego i A. L. gruntach oraz nie przesłuchanie w charakterze świadka autora „Doniesienia” z dnia 27 października 2011 r. w następstwie bezzasadnego przyjęcia, że sam fakt zawarcia przez ubezpieczonego w 2004 roku umowy dzierżawy gospodarstwa rolnego z zięciem i zawarcie w tej umowie nieprawdziwych informacji o osobie dzierżawcy jest wystarczające dla uznawania zasadności decyzji organu rentowego, chociaż powyższa okoliczność oraz dowód te mają istotne znaczenie dla prawidłowego wyrokowania.

Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania ubezpieczonego z dnia 12 marca 2012 r. i uchylenie obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń od dnia 1 maja 2004 r. do dnia 31 października 2011 r.,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

- zasądzenie od organu rentowego na rzecz apelującego kosztów postępowania procesowego, z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego - zgodnie z załączonym spisem kosztów.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników jedynie uzupełnia treść art. 28 ust. 1 tej ustawy, poprzez wskazanie niektórych sytuacji faktycznych, na podstawie których definiuje pojęcie nieprowadzenia działalności rolniczej. Wskazany katalog nie pochłania wszystkich wypadków, w których ustawodawca uznaje, że działalność rolnicza nie jest prowadzona. Innymi słowy ustawodawca dopuszcza - poza tym uznaniem - inne jeszcze wypadki nieprowadzenia takiej działalności i uwzględnia je przy zawieszaniu prawa do świadczeń. Zatem w innym wypadku niż zapisany w art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego może, dla uniknięcia zawieszenia wypłaty świadczeń, wykazywać, że gospodarstwa nie prowadzi, czyli że po jego stronie nie dochodzi do realizacji przesłanki opisanej w art. 28 ust. 1 tej ustawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2012 r., II UK 82/11, LEX nr 1163001, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04, OSNP 2004/22/389, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 49/01, OSNP 2003/22/552).

Apelujący podkreślił, że Sąd Okręgowy uznał okoliczność trwałej i całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (...) za fakt niesporny, podobnie jak i okoliczność sprawowania opieki nad ubezpieczonym przez jego małżonkę A. L., skutkująca niemożnością prowadzenia przez nią działalności rolniczej. Mając to na uwadze, w ocenie skarżącego

skoro R. L. - zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu orzekającego - był w sposób nieprzerwany całkowicie niezdolny do pracy, to w świetle przywołanych poglądów Sądu Najwyższego bez znaczenia w niniejszej sprawie pozostaje fakt zawarcia umowy dzierżawy z D. M. - zięciem apelującego. Okoliczność zawarcia umowy dzierżawy. Zgodnie z art. 28 ust. 4 powołanej ustawy stanowi jedynie domniemanie nieprowadzenia działalności rolniczej, a nie jej konieczną przesłanką. Domniemanie to zostało obalone przez wykazanie przez apelującego obiektywnej niemożności prowadzenia działalności rolniczej.

Odnosnie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia skarżący podniósł, że jeżeli w trakcie pobierania świadczenia jest ono „należne”, to nie ma podstaw do uznania, że należności wypłacone podlegają zwrotowi na podstawie art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej. Sytuacja taka zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż ubezpieczony z uwagi na zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej był uprawniony do pobierania rolniczej emerytury w pełnej wysokości.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, który sąd odwoławczy w całości przyjmuje jako własny, jednak z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wyciągnął błędne wnioski.

Zgodnie z treścią zaskarżonej w niniejszej sprawie decyzji organ rentowy uznał za nienależnie wypłaconą część uzupełniającą renty rolniczej R. L. w okresie od 1 maja 2004 r. do 31 października 2011 r. i zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia za okres od 1 listopada 2008 r. do 31 października 2011 r. ze wskazaniem, że ubezpieczonemu nie przysługiwała wypłata części uzupełniającej renty rolniczej (100%), bowiem zgodnie z art. 28 ust. 4 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników świadczenie nie przysługiwało, ponieważ ubezpieczony nie poinformował, że umowa dzierżawy z dnia 6 kwietnia 2004 r. była zawarta z zięciem D. M..

Zgodnie z ustalonym i niekwestionowanym stanem faktycznym sprawy w spornym okresie ani R. L. ani jego żona nie prowadzili działalności rolniczej, to jest nie pracowali w gospodarstwie rolnym należącym do nich.

Natomiast organ rentowy uznał, że podstawą do wydania zaskarżonej decyzji jest ustalenie, że małżonkowie L. w dniu 6 kwietnia 2004 r. zawarli umowę dzierżawy z mężem ich córki – D. M., o czym nie powiadomili organu. Takie stanowisko podzielił Sąd Okręgowy oddalając odwołanie skarżącego.

Na wstępie tych rozważań należy zaznaczyć, że na podstawie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników rolnik uzyskuje prawo do świadczeń bez konieczności wyzbycia się gospodarstwa rolnego, a własność gospodarstwa nie jest cechą ubezpieczonego rolnika. Ubezpieczenie społeczne rolników charakteryzuje się finansowaniem z funduszu tworzonego ze składek osobowych, niezależnych od obszaru gospodarstwa rolnego oraz prawem do świadczeń oderwanym od przekazania gospodarstwa rolnego. Ustawa przewiduje nabycia prawa do świadczeń niezależnie od zaprzestania prowadzenia działalności rolniczej. Innymi słowy, rolnik uzyskuje prawo do świadczeń nie dlatego, że wyzbył się własności lub posiadania gospodarstwa rolnego, lecz dlatego, że z powodu wieku lub stanu zdrowia utracił zdolność do pracy w gospodarstwie, czyli możliwość jego prowadzenia. Wyjątek stanowi sytuacja przewidziana w art. 19 ust. 2 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Natomiast zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej ma znaczenie w zakresie wysokości otrzymywanych świadczeń. Część składkowa wypłacana jest w każdych okolicznościach, zaś wypłata części uzupełniającej ulega zawieszeniu w wypadkach i na zasadach określonych w art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Stosownie do treści art. 28 ust. 1 tej ustawy wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą. Przy czym, przez prowadzenie działalności rolniczej rozumie się działalność w zakresie produkcji roślinnej lub zwierzęcej, w tym produkcji ogrodniczej, sadowniczej, pszczelarskiej, rybnej i leśnej (art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników). Zgodnie zaś z treścią art. 28 ust. 4 omawianej ustawy, uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub



posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając – między innymi - gruntów wydzierżawionych, na podstawie umowy pisemnej zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie niebędącej małżonkiem zstępnego (pkt. 1 lit. d).

Nietypowa konstrukcja art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników doprowadziła Sąd Najwyższy uzasadnieniu uchwały z dnia 6 maja 2004 r., II UZP 5/04 (OSNP 2004/22/389) do sformułowania wniosku, że ustawodawca przewidziane w nim przypadki prowadzenia gospodarstwa rolnego zmarginalizował z punktu widzenia zawieszalności wypłaty świadczeń i uznał, że mimo własności lub posiadania gruntów, działalność rolnicza nie jest prowadzona. Zastosowana w tym wypadku technika legislacyjna sugeruje przyjęcie, że wyliczenie zawarte w punktach 1-7 służy wyłącznie ułatwieniom dowodowym, a rolnicy będący właścicielami gospodarstw wymienionych w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 nie muszą wykazywać, że nie prowadzą w nich działalności rolniczej, bowiem ten fakt uznaje sam ustawodawca. W świetle powyższego własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć także wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia zależy tylko od zaprzestania działalności rolniczej, a zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 pkt 1-7 mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia: 6 października 2009 r., II UK 46/09, LEX nr 583814 i 10 stycznia 2007 r., III UK 121/06, LEX nr 948794). Dlatego w każdym przypadku należy badać, czy ubezpieczony faktycznie prowadzi działalność rolniczą. Przy czym, nie ulega wątpliwości, że art. 28 ust. 4 (jako cała norma prawna) musi być odczytywany łącznie z przytoczonym powyżej ust. 1 tego przepisu.

Mając na uwadze powyższe należy wskazać, że okoliczność, iż w spornym okresie wnioskodawca będąc współwłaścicielem gruntów rolnych wydzierżawił je mężowi córki, nie oznacza automatycznie, że w okresie tym należy go uznać za osobę prowadzącą działalność rolniczą, bowiem domniemanie takie mogło być obalone. Rolnik może wykazać wszelkimi dowodami przewidzianymi w kodeksie postępowania cywilnego, że nie prowadzi działalności rolniczej na gruntach, których jest właścicielem lub posiadaczem.

Postępowanie dowodowe przed sądem pierwszej instancji jednoznacznie wykazało, że w spornym okresie ani R. L., ani jego żona – L. L. nie prowadzili działalności rolniczej na gruntach do nich należących. R. L. jest osobą całkowicie niezdolną do pracy rolniczej i do samodzielnej egzystencji, wymaga stałej opieki osoby trzeciej, a opiekę taką sprawuje nad nim żona. Zatem, ubezpieczony nie prowadził w okresie objętym sporem działalności rolniczej w sposób wskazany w art. 6 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, które to ustalenie czyni nieprawidłowym zastosowanie wobec R. L. skutków określonych w art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Skoro nie było podstaw do zwieszenia wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej R. L. w latach 2004-2011 to nie ma też podstaw do żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. Wypłacona część uzupełniająca świadczenia nie jest świadczeniem nienależnym.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego (punkt 1 sentencji wyroku).

O kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu), przy czym Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.). Do celowych kosztów postępowania należy koszt ustanowienia zastępstwa procesowego, który w sprawach o zwrot nienależnego świadczenia w kwocie przekraczającej 10.000 zł (do 50.000 zł) - wynosi 2.400 zł, zgodnie z § 6 pkt. 5 w związku z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, 1348 ze zm.) oraz koszt opłaty sądowej od apelacji, która wynosi 30 zł zgodnie z art. 36 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (j. t. Dz. U. z 2010 r., nr 90, poz. 594 ze zm.).

Zatem, skoro uwzględniono apelację ubezpieczonego w całości, uznać należało, że wygrał on postępowanie w pierwszej i drugiej instancji, a wobec tego, zasądzono od organu rentowego na rzecz R. L. zwrot kosztów zastępstwa procesowego w całości – 3.000 zł, zgodnie z powołanymi wyżej regulacjami oraz § 13 ust. 1 pkt. 2 powołanego rozporządzenia, a także zwrot poniesionej opłaty – 30 zł (punkt 2).

SSO del. Beata Górska SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka-Szkibiel